

Sygn. akt VI GC 1028/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	sekr. sąd. Dorota Moszyk

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2017 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. K.**

przeciwko **Towarzystwo (...) z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda D. K. kwotę 1 440,52 złotych (jeden tysiąc czterysta czterdzieści złotych pięćdziesiąt dwa grosze) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 18 marca 2017 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. zasądza od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda D. K. kwotę 630,80 złotych (sześćset trzydzieści złotych osiemdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VI GC 1028/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 04 kwietnia 2016 roku powód D. K. domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. kwoty 2 737,53 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 18 marca 2017 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 13 sierpnia 2016 roku miała miejsce kolizja, w wyniku której uszkodzony został pojazd marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stanowiący własność K. J.. Sprawca kolizji w dacie zdarzenia posiadał umowę ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego, który wypłacił odszkodowanie z tego tytułu w łącznej kwocie 5 897,23 złotych brutto, znacznie je, w ocenie powoda, zaniżając. Powód w niniejszym procesie, po nabyciu wierzytelności, domaga się pozostałej części należnego odszkodowania stanowiącej różnicę między ustalonymi przez powoda kosztami naprawy w kwocie 8 634,76 złotych a kwotą wypłaconą już przez pozwanego (5 897,23 złotych).

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 15 maja 2016 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNc 1852/16 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w W. domagał się oddalenia powództwa i wskazał, że jedynie dowodem z opinii biegłego sądowego można będzie rozstrzygnąć istniejący między stronami spór co do kosztów naprawy pojazdu.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 13 sierpnia 2016 roku doszło do kolizji, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stanowiący własność K. J..

Sprawca szkody ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwo (...) z siedzibą w W.

niesporne

Towarzystwo (...) z siedzibą w W. wypłacił tytułem odszkodowania łączną kwotę 5 897,23 złotych.

decyzja – k. 22-23 akt

W dniu 02 marca 2017 roku poszkodowany K. J. zawarł z D. K. umowę przelewu wierzytelności przysługującej poszkodowanym z tytułu ubezpieczenia OC sprawcy szkody z dnia 13 sierpnia 2016 roku, o czym zawiadomiono Towarzystwo (...) z siedzibą w W..

umowa cesji wierzytelności – k. 18 akt, powiadomienie o przelewie wierzytelności – k. 19 akt

W 2016 roku zakłady naprawcze z terenu W. i okolic wykonywały naprawy stosując stawki w kwocie 90-130 złotych netto za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych i w kwocie 100-150 złotych netto za roboczogodzinę prac lakierniczych.

Celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) uszkodzonego w wyniku zdarzenia z dnia 13 sierpnia 2016 roku wynosiły kwotę 7 337,75 złotych brutto, przy uwzględnieniu stawek za prace blacharsko – mechaniczne i lakiernicze w kwocie odpowiednio 100/100 złotych netto za roboczogodzinę tych prac.

opinia biegłego sądowego M. T. – k. 61-79 akt

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że nie były one kwestionowane w zakresie ich mocy dowodowej przez żadną ze stron. Pozostałe dokumenty dołączone do akt nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż nie wnosiły do sprawy nowych i istotnych okoliczności. Sąd wziął pod uwagę również oświadczenia stron uwzględniając je jednakże w takim jedynie zakresie, w jakim nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną.

Dokonując rozstrzygnięcia kwestii spornych w niniejszej sprawie Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego w zakresie techniki motoryzacyjnej, kosztorysowania napraw pojazdów oraz wyceny wartości pojazdów M. T.. Biegły sądowy na podstawie akt sprawy wyliczył celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy uszkodzonego pojazdu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) przywracającego ten pojazd do stanu sprzed kolizji. W ocenie Sądu opinia biegłego sądowego została sporządzona wedle tezy dowodowej wysnutej przez Sąd, poza tym jest logiczna, zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniem wiedzy. Komunikatywność jej sformułowań pozwala na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów, a także sposobu dochodzenia do wniosków końcowych. Nie zawiera ona również wewnętrznych sprzeczności i wykluczających się wzajemnie wniosków. Mając na uwadze, że żadna ze stron nie wniosła zastrzeżeń odnośnie zawartych w niej wniosków, Sąd również nie znalazł podstaw do

podważenia jej mocy dowodowej i oparł się na niej dokonując rozstrzygnięcia sprawy, w tym dzieląc wniosek biegłego sądowego co do uwzględnienia w kosztach naprawy przedmiotowego pojazdu stawek w kwocie 100/100 złotych netto za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych, mając na uwadze, że są to stawki rynkowe.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Niesporne w niniejszej sprawie było, że pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w W. ponosi odpowiedzialność za skutki uszkodzenia w wyniku kolizji z dnia 13 sierpnia 2016 roku pojazdu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych wiążącej go ze sprawcą szkody.

Spór dotyczył natomiast wysokości należnego powodowi D. K. odszkodowania obejmującego uzasadnione i celowe koszty naprawy przedmiotowego pojazdu.

Mając na uwadze określony wyżej zakres sporu, w pierwszej kolejności należy wskazać, iż zasada odpowiedzialności pozwanego z tytułu przedmiotowej szkody jest uregulowana w ramach treści art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Źródłem odpowiedzialności sprawcy jest z kolei treść art. 436 § 2 k.c., który stanowi, iż w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody, wymienione w art. 435 k.c. osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych, czyli na statuowanej przez treść art. 415 k.c. zasadzie winy. W ramach obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego ubezpieczyciel zobowiązuje się do wypłaty odszkodowania, jakie sprawca szkody komunikacyjnej zobowiązany jest zapłacić poszkodowanemu. Poszkodowany może natomiast dochodzić roszczeń z tego tytułu bezpośrednio od ubezpieczyciela sprawcy szkody. Odpowiedzialność ubezpieczyciela wobec poszkodowanego jest więc rozpatrywana w kategoriach odpowiedzialności deliktowej, a jej zakres zależy od zakresu odpowiedzialności sprawcy szkody.

Podstawowe znaczenie dla ustalenia wysokości szkody, a tym samym zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, będzie miała zatem treść art. 361 § 2 k.c., ustanawiającego zasadę pełnej kompensacji szkody oraz treść art. 363 § 1 k.c., zgodnie z którym naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru dokonanego przez poszkodowanego, poprzez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej bądź przywrócenie stanu poprzedniego.

Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 czerwca 2003 roku w sprawie o sygn. akt III CZP 32/03 (Monitor Prawniczy 2004/2/81) odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. Uwzględnieniu podlegają jednak tylko takie koszty, które zostały poniesione w wyniku przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu istniejącego przed wyrządzeniem szkody przy zastosowaniu technologicznej metody odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń pojazdu mechanicznego.

Zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa poszkodowanemu przysługuje prawo zastosowania przy naprawie części nowych i oryginalnych. Użycie nowych części do naprawy uszkodzonego w wyniku kolizji samochodu nie prowadzi do zwiększenia jego wartości, chyba że chodzi o wymianę takich uszkodzeń, które istniały przed wypadkiem albo ulepszeń w stosunku do stanu przed kolizją (tak Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z dnia 05 listopada 1980 roku, sygn. akt III CRN 223/80, OSNC 1981 /10/186 oraz z dnia 20 października 1972 roku, sygn. akt II CR 425/72, OSNC 1973/6/111). Także w wyroku z dnia 20 listopada 1970 roku (sygn. akt II CR 425/72, OSNCP Nr 6/1973, poz. 111) stwierdzono, że w wypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego, osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego, do których to wydatków należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy.

Jak wskazał biegły sądowy zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że przed kolizją z dnia 13 sierpnia 2016 roku w pojeździe marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) zamontowane były części alternatywne (poza hakiem holowniczym firmy (...)) lub niepełnowartościowe, wobec czego naprawa pojazdu przy użyciu części nowych oryginalnych jest niezbędna do przywrócenia walorów trwałościowych, estetycznych i spełniających wymogi bezpieczeństwa, jakie miał pojazd przed kolizją oraz umożliwiających zachowanie oryginalności modelu. Taka naprawa nie spowoduje wzrostu wartości pojazdu, a jedynie powoli na przywrócenie jego stanu sprzed szkody. Nadto, w 2016 roku zakłady naprawcze z terenu W. i okolic wykonywały naprawy stosując stawki w kwocie 90-130 złotych netto za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych i w kwocie 100-150 złotych netto za roboczogodzinę prac lakierniczych.

Wobec powyższego przyjąć należy, że celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) uszkodzonego w wyniku zdarzenia z dnia 13 sierpnia 2016 roku wynosiły kwotę 7 337,75 złotych brutto, przy uwzględnieniu stawek za prace blacharsko – mechaniczne i lakiernicze w kwocie odpowiednio 100/100 złotych netto za roboczogodzinę tych prac.

Pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w W. wypłacił poszkodowanemu kwotę 5 897,23 złotych brutto tytułem zwrotu kosztów naprawy, a zatem jest on zobowiązany do zapłaty pozostałej części odszkodowania, tj. kwoty 1 440,52 złotych brutto i w tym zakresie żądanie pozwu było zasadne, wobec czego w punkcie I wyroku Sąd na podstawie art. 822 § 1 i 4 k.c. w zw. z 361 k.c. i art. 363 k.c. oraz art. 19 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 roku, poz. 2060 ze zmianami) zasądził powyższą kwotę wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 18 marca 2017 roku do dnia zapłaty. Podstawę zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie stanowił art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 14 cytowanej powyżej ustawy z dnia 22 maja 2003 roku, przy czym termin naliczenia odsetek wskazany w pozwie nie był kwestionowany przez pozwanego reprezentowanego przez zawodowego pełnomocnika, podobnie jak wartość odszkodowania w kwocie brutto.

Uznając zaś dalej idące żądanie pozwu za niezasadne z przyczyn wskazanych wyżej, Sąd orzekł jak w punkcie II wyroku na podstawie powyższych przepisów stosowanych a contrario.

O kosztach procesu Sąd orzekł jak w punkcie III wyroku zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów określoną w art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c.

W niniejszej sprawie powód wygrał sprawę w 52,62%, a pozwany w 47,38%. Koszty poniesione przez powoda wyniosły 2 024,45 złotych (opłata od pozwu – 137 złotych, koszty zastępstwa procesowego – 900 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych, wykorzystana zaliczka na poczet kosztów wynagrodzenia biegłego sądowego w kwocie 970,45 złotych). Koszty poniesione przez pozwanego wyniosły 917 złotych (koszty zastępstwa procesowego – 900 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych).

Powodowi zatem należy się zwrot kosztów procesu w kwocie 1 065,27 złotych (52,62% z kwoty 2 024,45 złotych), zaś pozwanemu – w kwocie 434,47 złotych (47,38% z kwoty 917 złotych). Po skompensowaniu obu powyższych kwot pozwany powinien zwrócić powodowi kwotę 630,80 złotych, którą Sąd zasądził na jego rzecz w punkcie III wyroku.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)

4. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 22 grudnia 2017 roku